

# Kościół o nowych areopagach

„Milczenie jest integralną częścią komunikacji i nie istnieją bez niego słowa bogate w treść. W ciszy słyszymy i poznajemy lepiej samych siebie, rodzi się i pogłębia myśl, wyraźniej rozumiemy to, co chcemy powiedzieć, albo to, czego oczekujemy od innego człowieka, dokonujemy wyboru, jak się wyrazić. Milknąc pozwalamy drugiej osobie mówić, wyrazić siebie, a sobie samym na to, byśmy nie przywiązywali się bez odpowiedniej konfrontacji wyłącznie do własnych słów czy idei. W ten sposób tworzy się przestrzeń, w której dzięki słuchaniu się nawzajem możliwe jest nawiązanie pełniejszej relacji międzyludzkiej. W milczeniu na przykład zauważa się najbardziej autentyczne momenty komunikacji między osobami, które się kochają: gest, wyraz twarzy, ciało są znakami, które objawiają osobę. W milczeniu wyraża się radość, zmartwienia, cierpienie, które właśnie w nim znajdują szczególnie intensywną formę wyrazu. Tak więc z milczenia rodzi się komunikacja bardziej złożona, wymagająca wrażliwości i umiejętności słuchania, która jest wskaźnikiem głębi i charakteru więzi. Tam, gdzie jest dużo komunikatów i informacji, milczenie staje się niezbędne, by rozróżnić to, co ważne, od tego, co zbędne lub marginalne. Głęboka refleksja pomaga nam odkryć, że istnieje związek między wydarzeniami, które na pierwszy rzut oka nie wydają się powiązane, a także ocenić, przeanalizować wiadomości, a dzięki temu można dzielić się opiniami przemyślanymi i wyważonymi i tworzyć autentyczną, wspólną wiedzę. Z tego względu konieczne jest tworzenie odpowiedniego środowiska, swobodnego «ekosystemu», w którym panowałaby równowaga między milczeniem, słowem, obrazami i dźwiękami.

Obecnie spora część dynamiki komunikacji ukierunkowana jest przez pytania, na które szuka się odpowiedzi. Wyszukiwarki i sieci społecznościowe są punktem, w którym rozpoczyna komunikację wiele osób szukających porad, sugestii, informacji, odpowiedzi. W naszych czasach internet jest coraz bardziej zdominowany przez pytania i odpowiedzi. Więcej, współczesny człowiek jest często bombardowany odpowiedziami na pytania, których nigdy sobie nie zadawał, albo potrzebami, których nie odczuwa. Milczenie jest cenne, gdyż sprzyja dokonaniu niezbędnego rozróżnienia licznych bodźców i licznych odpowiedzi, które otrzymujemy, właśnie po to, aby wyodrębnić pytania naprawdę ważne i na nich się skupić. W złożonym i zróżnicowanym świecie komunikacji okazuje się jednak, że wiele osób poświęca uwagę ostatecznym pytaniom ludzkiej egzystencji: kim jestem? co mogę wiedzieć?

co powinienem czynić? na co mogę mieć nadzieję? Ważne jest, by osoby, które formułują te pytania, były akceptowane, bo otwiera to możliwość głębokiego dialogu, tworzonego ze słów, wymiany myśli, ale również zachęty do refleksji i milczenia, które czasami może być bardziej wymowne niż pochopna odpowiedź i pozwala temu, kto zadaje sobie pytania, zagłębić się w siebie i otworzyć się na odpowiedź, którą Bóg wypisał w sercu człowieka.”

*Watykan, 24 stycznia 2012 r.*

*Fragment Orędzia Papieża Benedykta XVI na XLVI Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu 2012 r.*